

Apologia Biblii: Wpływy innych religii

Autor tekstu: **Baptysta i K. Sykta**

4.

Wiara agnostyków też chyba musiała korzystać z zapożyczeń: motto tego linku — „Droga szarlatanizmu jest wąska ..” — odgapiłeś od Jezusa (Mateusz 7:14), pewnie powiesz, że skojarzenie jest dalekie. Masz rację, podobnie jak większość omówionych poniżej!.

I jeszcze jedna uwaga na marginesie tego tematu:

Poglądy swoje formułuję skłaniając się ku konserwatywnemu nurtowi biblistyki, to znaczy takiemu, który wyznaje pogląd, że księgi Biblii powstały w formie zbliżonej do znanej nam obecnie, że ich autorstwo i czas powstania są raczej zgodne z tym, na jakie wskazuje ich treść,

A na jaką datę wskazuje np. ew. marka lub jana? Na lata 30-te bo te wydarzenia omawia?

że nie dokonywano później istotnych redakcji, skrótów ani uzupełnień.

Tu się grubo mylisz, widocznie nie czytałeś greckich rękopisów. To samo 'pismo święte' różni się w zależności od daty rękopisu — im starsze tym mniej obszerne - przykładowo, Mk 16 czy Jn 8 lub 21, albo fraza trynitarna z mateusza (której nie ma w najstarszych rękopisach) — przykłady można mnożyć. Kolejny dowód to zmiany stylu i słownictwa. Mateusz używa terminu 'królestwo niebios' po to by nie nadużywać imiona pańskiego, jednak w dwóch miejscach znajdziemy zwrot 'królestwo boże' obcy temu ewangelistcie, w dodatku to co przed i po jest spójne. Wniosek - ewidentna wstawka. Przykładów takich są dziesiątki....

Przyjmuje on także, że ich treść należy rozumieć możliwie dosłownie, o ile forma lub kontekst nie wskazuje wyraźnie na to, że mamy do czynienia z przenośnią, alegorią, poezją, fabułą itd.

A po czy poznajesz, że w danym miejscu akurat wskazuje a w innym nie wskazuje?

Z tego punktu widzenia istnienie zapożyczeń i wpływów pogańskich w Biblii stanowiłoby pewien problem.

Jednak na drugim biegunie w stosunku do tego poglądu leży biblistyka liberalna, która zgadza się, że teksty biblijne mają skomplikowaną i burzliwą historię, że autorstwo ich zostało przypisane różnym postaciom historycznym, że wiele opowieści to wymyślona fabuła. Zwolennicy tego nurtu bez problemu dopuszczają różne obce zapożyczenia w Biblii, niezmiennie wierząc, że jest ona nadal natchniona (patrz p.5.).

Podobnie Uta Ranke, zaiste dziwna to frakcja, która najwyraźniej nie może pozbyć się ze swych głów pewnych idei. **Co prawda mamy do czynienia z fikcją literacką, ale nic nie stoi na przeszkodzie by dalej traktować ją jak prawdę objawioną.**

Należy do tej grupy katolicka biblistka, Anna Świderkówna, autorka znakomitego, trzyczęściowego bestselleru „Rozmowy o Biblii”. Gorąco polecam, znajdziesz tam znacznie więcej przykładów różnych zapożyczeń, niż sam zdołałeś wymyślić. Polecam też esej "Mit stał się faktem" sławnego filologa z Cambridge — Clive Staples Lewisa — ze zbioru "Bóg na ławie oskarżonych", w którym wyjaśnia podobieństwo Jezusa do niektórych postaci z mitów (robi to w sposób, z którym trudno mi się zgodzić, może jednak ma rację). Ewentualne wykazanie chrześcijaństwu zapożyczeń od innych religii, jeszcze nie narusza zasadniczo podstaw naszej wiary.

Jednakże chrześcijaństwo staje się wtedy niczym więcej jak tylko jedną z wielu niemal identycznych religii, niczym specjalnym i niczym bardziej-prawdziwym.

Rzecz jednak w tym, że nie wykazałeś istnienia istotnych zapożyczeń.

4.1. Właściwie sam we wstępie tego linku podałeś dwa z możliwych alternatywnych wyjaśnień podobieństw chrześcijaństwa (i religii możeszowej) do innych religii: wspólne źródło lub zbieg okoliczności. W przypadku pewnych analogii w Księdze Rodzaju stawiałbym jednak na wspólne źródło. Jeżeli przyjąć biblijną wersję, że cała obecna ludzkość wywodzi się od ocalałego z potopu Noego, to dziwne by było, gdyby pamięć o tak ważnych wydarzeniach, jak **stworzenie świata, wygnanie z raju** albo **potop**,

:))) Ktoś pamiętał jak świat stwarzano? Przecież jeszcze ludzi wtedy nie było:) Wygnanie z raju traktujesz jak **wydarzenie**?! Kiedy to miało miejsce? W czasach neandertalskich? A może jeszcze wcześniej?

zachowały się tylko u Żydów a u innych narodów nie. Dotyczy to także podstawowych koncepcji (objawionych przez Boga), takich jak **monoteizm, niebo i piekło**, lub **nieśmiertelna dusza**.

Tych rzeczy akurat biblia nie objawia...

Nie ma też powodu, żeby tradycji tej Sumerowie (potop) albo Egipcjanie (monoteizm) nie mogli utrwalić na piśmie wcześniej niż Żydzi (na co, jak się zdaje, wskazuje archeologia).

Kiedy Sumerowie pisali o potopie — Żydów jeszcze na świecie nie było.

A swoją drogą — monoteizm w Egipcie?- domyślam się, że chodzi Ci o epizod w postaci reformy wprowadzonej na krótko przez faraona Echnatona w XIV w. p.n.e., Żydzi w tym okresie rzeczywiście przebywali w Egipcie, jednak było to czterysta lat po Abrahamie!.

Lloyd Graham („Mity i oszustwa biblijne”) naliczył aż 400 (coś mi się nie chce wierzyć) mitów, których streszczeniem ma być biblijna historia potopu. Jako człowiek myślący racjonalnie gotów jest on uwierzyć, że jej autor zebrał tych 400 opowieści z różnych krajów (min. z Polinezji i państwa Azteków — niezła biblioteczka!) dokładnie przeczytał (co za poliglota!!) i tak zainspirowany napisał swoją krótką opowieść. Nie przyjdzie mu nawet do głowy, że historia poparta taką ilością relacji może być prawdziwa!

Spójrz na Polskę - co wakacje mamy potop. Wspaniały materiał na kolejny mit. A skoro wszystkie te opowieści są prawdziwe to czemu Noe nie wspomniał o innych arkach pływających w pobliżu?

To, że wsadził do środka wszystkie zwierzęta po parze traktujesz pewnie jako alegorię, ale to że potop miał miejsce — już nie:) Skoro tylko Noe (człowiek) ocalał, to czemu później izraelici muszą walczyć z olbrzymami z rodu Anaka, które przecież w potopie wyginąć miały? A może olbrzymi nie w ciemną białą byli i też sobie statek zbudowali?:)

Teoria wspólnego źródła wyjaśnia pojawienie się podobnych opowieści w tradycji państw prekolumbijskiej Ameryki albo ludów Oceanii.

Oprócz potopu lokalnego — nie zapominaj o twórczej inspiracji biblią.

Nie da się tego wyjaśnić ani przypadkiem (zbyt wiele zbieżności), ani zapożyczeniami (kultury te nie mogły już być ze sobą w kontakcie w okresie gdy miałyby powstać te „mity”). Ta teoria (spójna z historią w wersji biblijnej) przy okazji pozwala wyjaśnić inne podobieństwa antycznych kultur (np. architektura piramid), ...

Wspólne źródło budowy piramid? Gdzie ty widzisz ślady jakiegoś potopu w Afryce

przykładowo? Może na Saharze? Woda po potopie opadła i piasek został?

...można by wówczas się obejść bez daenikenowskiego bóstwa — UFO.

Popularne twierdzenie, że **biblijny opis stworzenia został odgapiony od babilońskiego eposu *Enuma Elisz*** jest zupełnie sprzeczny z tym, co znawcy literatury wiedzą o tego typu praktykach (bardzo częstych) w starożytności: takiemu procederowi zawsze towarzyszyło rozbudowanie i upiększanie pierwowzoru.

Oj nie zawsze... Zauważ, że Mateusz ma opisy cudów krótsze znacznie od Marka, czyżby więc Marek konfabulował na podstawie Mateusza?

Tymczasem opis biblijny mógłby być co najwyżej lakonicznym streszczeniem *Enuma Elisz* (rzecz wówczas niespotykana!).

Opis biblijny mocno tkwi w idei monoteizmu, ...

Taaaak, a ja jestem złota rybka. Elohim to „bogowie” jakbyś nie wiedział. Oto człowiek stał się podobny nam. Zstąpmy i pomieszajmy im języki! Mówi Elohim.

...gdy *Enuma Elisz* jest politeistyczny, w Genesis nie ma mitów ...

masz rację, genesis to czysta prawda historyczna.:

...ani magii (poza oczywiście samym aktem stwórczym), ...

Ani rytualnych przysięg na penisa. Ani zamienia ludzi w słup soli. Ani dębów wróżebnych.

...w *Enuma Elisz* liczni bogowie się rodzą, walczą ze sobą, ...

W Biblii za to bóg walczy z Jakubem, lecz przegrywa bo boi się światła wschodzącego słońca. Czysta prawda to, nie bajka żadna.

...odbywają narady itd.

Pomijasz kompletnie opowieść o tym jak to Jahwe zabił smoka [*patrz np.: bractwo zodiaku — lewiatan*]. Tohu wa bohu. Tehemot I behemot. Smoczyca tiamat nie ma oczywiście nic wspólnego z tihemot?

Psalmów też nie czytałeś: Wystąpił bóg na zgromadzeniu bogów...

Opis biblijny to osiemdziesiąt wersetów, *Enuma Elisz* zawiera ich ponad tysiąc! Dla kogoś kto myśli racjonalnie, a nie dogmatycznie, wniosek jest oczywisty. Więcej o opisie stworzenia p.5.3.1.

Stary testament jest co najmniej dwukrotnie obszerniejszy od NT! Wniosek jest oczywisty!

Krzysztof Sykta

Zajmuje się głównie biblistyką i religioznawstwem. Skończył ekonomię, jest dyrektorem w izbie gospodarczej i redaktorem w Magazynie Przedsiębiorczości i Integracji Lokalnej IMPULS. Redaktor naczelny ezynu Playback.pl

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-05-2002 Ostatnia zmiana: 07-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,271) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,271>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl